

**WYROK**  
z dnia 6 października 2009 r.  
**Sygn. akt SK 46/07\***

**W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej**

**Trybunał Konstytucyjny w składzie:**

Mirosław Granat – przewodniczący  
Stanisław Biernat  
Zbigniew Cieślak  
Marek Mazurkiewicz – sprawozdawca  
Mirosław Wyrzykowski,

protokolant: Krzysztof Zalecki,

po rozpoznaniu, z udziałem skarżącego oraz Sejmu, Prokuratora Generalnego i Rzecznika Praw Obywatelskich, na rozprawie w dniu 6 października 2009 r., skargi konstytucyjnej Józefa Jędrucha o zbadanie zgodności:

art. 263 § 4 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.) z art. 31 ust. 1 i 3 oraz z art. 41 ust. 1 Konstytucji,

o r z e k a:

**Art. 263 § 4 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.), w brzmieniu obowiązującym do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 12 stycznia 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 20, poz. 116), w zakresie, w jakim przyznaje sądowi apelacyjnemu prawo do przedłużania stosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania ponad granice określone w art. 263 § 2 i 3 kodeksu postępowania karnego, przy zaistnieniu przesłanek: wykonywania czynności dowodowych w sprawie o szczególnej zawilości lub poza granicami kraju, a także celowego przewlekania postępowania przez oskarżonego, jest zgodny z art. 41 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.**

Ponadto p o s t a n a w i a:

**na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, z 2000 r. Nr 48, poz. 552 i Nr 53, poz. 638, z 2001 r. Nr 98, poz. 1070, z 2005 r. Nr 169, poz. 1417 oraz z 2009 r. Nr 56, poz. 459) umorzyć postępowanie w pozostałym zakresie ze względu na zbędność wydania orzeczenia.**

UZASADNIENIE

**I**

---

\* Sentencja została ogłoszona dnia 15 października 2009 r. w Dz. U. Nr 172, poz. 1343.

1. W skardze konstytucyjnej z 11 lipca 2006 r. skarżący kwestionuje zgodność art. 263 § 4 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm., dalej: k.p.k.), z art. 41 ust. 1 w związku z 31 ust. 3 Konstytucji. Przepis ten był podstawą prawną postanowienia o przedłużeniu stosowania środka zapobiegawczego (tymczasowego aresztowania) wobec skarżącego, który zarzuca, że nie przewiduje on górnej granicy, po osiągnięciu której dalsze stosowanie tymczasowego aresztowania byłoby bezwzględnie niedopuszczalne. Skarżący wywodzi, że dla porządku i bezpieczeństwa publicznego oraz skutecznego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości nie jest konieczny brak ograniczeń czasowych w stosowaniu aresztu i dodaje, że możliwość długotrwałego i *de facto* nielimitowanego aresztowania sprzyjać może przewlekłości postępowania karnego, a szerzej – stawia interes wymiaru sprawiedliwości ponad wolnością osobistą jednostki, przez co narusza istotę wolności osobistej i nie spełnia wymogu konieczności w demokratycznym państwie.

Skarżący zakwestionował także konstytucyjność art. 598 § 1 k.p.k., który stanowi, że „terminy przewidziane w art. 263 biegną w stosunku do osoby wydanej od chwili przejścia tej osoby przez właściwe organy na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej”. W tym zakresie Trybunał Konstytucyjny wezwał skarżącego do uzupełnienia braków formalnych skargi przez dokładne określenie, w jaki sposób zaskarżony art. 598 § 1 k.p.k. narusza wskazane w skardze konstytucyjne prawa i wolności. Skarżący nie spełnił tego warunku, w związku z czym Trybunał Konstytucyjny postanowieniem z dnia 23 października 2007 r., sygn. akt Ts 177/06, odmówił nadania skardze w tym zakresie dalszego biegu.

Skarga konstytucyjna została oparta na następującym stanie faktycznym.

Skarżący został zatrzymany po raz pierwszy 8 października 2001 r. i tymczasowo aresztowany na okres 3 miesięcy na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Katowicach. Został zwolniony na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Katowicach z 7 listopada 2001 r., znów zatrzymany 18 lutego 2002 r. i zwolniony 20 lutego 2002 r. Mając status podejrzanego, opuścił kraj po 20 lutego 2002 r., po wydaniu w tej dacie postanowienia nakazującego jego zwolnienie. Wydane 13 marca 2002 r. postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach o ponownym zastosowaniu wobec skarżącego tymczasowego aresztowania zostało wykonane dopiero po upływie ponad szesnastu miesięcy, po zatrzymaniu skarżącego w Izraelu 22 lipca 2003 r. i przekazaniu, w wyniku ekstradycji, do dyspozycji Prokuratury Okręgowej w Katowicach 29 lipca 2003 r.

Postanowieniem z dnia 19 maja 2006 r., sygn. akt II AKp 156/06, Sąd Apelacyjny w Katowicach II Wydział Karny, uwzględniając wniosek Sądu Okręgowego w Katowicach z 9 maja 2006 r., przedłużył do 26 listopada 2006 r. okres tymczasowego aresztowania zastosowanego wobec skarżącego w rozpatrywanej sprawie postanowieniem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 13 marca 2002 r., sygn. akt VI Kz 267/02. Sąd w postanowieniu z 19 maja 2006 r. wskazał, że wniosek o przedłużenie okresu tymczasowego aresztowania jest zasadny, gdyż względem oskarżonego występują w dalszym ciągu przesłanki warunkujące jego stosowanie, zarówno o szczególnym, jak i ogólnym charakterze, a nadto zawisła sprawa nosi cechy szczególnej zawikości (oprócz skarżącego aktem oskarżenia objęto jeszcze 12 osób, a do przesłuchania zawnioskowano 203 świadków). Jak stwierdził sąd, mimo wyznaczania rozpraw przez sąd co tydzień sprawa ma charakter na tyle skomplikowany i złożony, że niemożliwe jest zakończenie postępowania w terminie określonym w art. 263 § 3 k.p.k. Sąd Apelacyjny stwierdził jednocześnie, że nie zachodzą okoliczności wskazane w art. 259 k.p.k., które nakazywałyby rozważyć odstąpienie od stosowania wobec oskarżonego tymczasowego aresztowania, a jego postawa we wcześniejszej fazie postępowania (ucieczka z kraju) wręcz uzasadnia jego utrzymanie. Sąd nadto wskazał, że sąd rozpoznający sprawę winien dołożyć wszelkich starań, aby skutecznie

wykorzystać nadzwyczajny środek zabezpieczający, jakim jest przedłużenie tymczasowego aresztowania wskazane w art. 263 § 4 k.p.k. Zażalenie oskarżonego i jego obrońców nie zostało uwzględnione przez inny skład Sądu Apelacyjnego w Katowicach, który postanowieniem z dnia 14 czerwca 2006 r., sygn. akt II AKz 359/06, zaskarżone postanowienie o przedłużeniu tymczasowego aresztowania utrzymał w mocy. Skarżący opuścił areszt za poręczeniem majątkowym 27 grudnia 2007 r.

2. Pismem z 11 lutego 2008 r. udział w postępowaniu zgłosił Rzecznik Praw Obywatelskich (Rzecznik), przedstawiając stanowisko, że art. 263 § 4 k.p.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 12 stycznia 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 20, poz. 116), jest niezgodny z art. 41 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 1 i 3 Konstytucji. Rzecznik przedstawił zmiany prawne dotyczące kwestionowanej regulacji oraz nawiązał do wyroku zapadłego w sprawie o sygn. SK 58/03, dotyczącego przesłanek tymczasowego aresztowania. Stwierdził, że Komitet Ministrów Rady Europy w Tymczasowej Rezolucji KM/ResDH (2007)75, dotyczącej wykonywania wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, uznał, iż w Polsce występuje systemowy problem długotrwałości tymczasowego aresztowania, zaś zmiany w prawie w tej dziedzinie nie wydają się wystarczające.

Odnosząc się do samej skargi Rzecznik argumentował, że pozbawienie wolności na podstawie art. 263 § 4 k.p.k. nie jest – dla osoby tymczasowo aresztowanej – przewidywalne w tym sensie, że może być przedłużane bez jakiegokolwiek limitu ze względu na okoliczności, na które zainteresowany nie ma żadnego wpływu. Zaskarżony przepis nie wymaga, zdaniem Rzecznika, aby wystąpienie wskazanych w nim przesłanek mogło stać się podstawą do przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania tylko wówczas, gdy miało charakter obiektywny, niezależny od sprawności prowadzonego postępowania. W tej sytuacji zaskarżony przepis nie zabezpiecza oskarżonego (podejrzanego) przed pozbawieniem go wolności wówczas, gdy wyłącznymi powodami wystąpienia przesłanek wskazanych w art. 263 § 4 k.p.k. była opieszałość organów prowadzących postępowanie lub zła organizacja procesu. Dlatego, zdaniem Rzecznika, art. 263 § 4 k.p.k. należy uznać za naruszający nakaz wynikający z art. 31 ust. 3 oraz art. 41 ust. 1 Konstytucji „zgodnego z prawem” ograniczania praw i wolności obywatelskich, gdyż nie precyzując górnej granicy czasowej pozbawienia wolności w wyniku tymczasowego aresztowania, zezwala, aby okres ten był przedłużany ze względu na okoliczności od zainteresowanego niezależne, wynikające z niedostatków organizacyjnych wymiaru sprawiedliwości. Dla osoby pozbawionej wolności reakcja państwa na jej zachowanie staje się w istocie nieprzewidywalna.

3. Pismem z 30 października 2008 r. stanowisko w sprawie, w imieniu Sejmu, przedstawił Marszałek Sejmu, wnosząc o uznanie konstytucyjności art. 263 § 4 k.p.k. Omawiając stan prawny oraz związane z kwestionowanym przepisem orzecznictwo Marszałek stwierdził, że przedłużenie stosowania środka zabezpieczającego wskazanego w art. 263 § 4 k.p.k. ma charakter wyjątkowy i powinno być stosowane przy zawężającej wykładni przesłanek w nim określonych, sąd zaś decydując o przedłużaniu tymczasowego aresztowania winien wykluczyć tolerowanie beczynności procesowej przez organ odpowiedzialny za konkretny etap postępowania karnego.

W stanowisku Sejmu przedstawiono również skrótową informację o stosowaniu tymczasowego aresztowania w prawie francuskim, holenderskim, belgijskim, niemieckim, austriackim oraz szwajcarskim, także nawiązano do orzecznictwa ETPC i możliwości naruszenia art. 5 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (dalej: Konwencja).

Marszałek podniósł, że przy formułowaniu przesłanek tymczasowego aresztowania nie jest możliwe osiągnięcie pełnej określoności systemu prawnego. Art. 263 § 4 k.p.k. zawiera jednak wyraźnie określone przesłanki ograniczenia wolności osobistej, co daje jednostce możliwość przewidzenia, w jakich okolicznościach może dojść do przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania, a sąd ma precyzyjnie określone przesłanki jego zastosowania. Dlatego, zdaniem Marszałka, zarzut niekonstytucyjności art. 263 § 4 k.p.k. jest niezasadny.

4. Pismem z 28 listopada 2008 r. stanowisko w sprawie przedstawił Prokurator Generalny. Wniósł o uznanie, że art. 263 § 4 k.p.k., w brzmieniu obowiązującym do 15 lutego 2007 r., w części obejmującej zwrot: „wykonywaniem czynności dowodowych w sprawie o szczególnej zawieszności lub poza granicami kraju” w zakresie, w jakim nie określa maksymalnego terminu przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania w wypadku wystąpienia tej przesłanki, jest zgodny z art. 41 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Wniósł również o umorzenie postępowania w zakresie badania zgodności art. 263 § 4 k.p.k. z art. 31 ust. 1 Konstytucji ze względu na zbędność orzekania.

Zdaniem Prokuratora Generalnego przedmiotem kontroli konstytucyjnej może być tylko ta część zaskarżonego przepisu, która dotyczy zwrotu „wykonywanie czynności dowodowych w sprawie o szczególnej zawieszności”. Prokurator Generalny stanął na stanowisku, że zawieszność sprawy jest jej obiektywną cechą, gdyż można przyjąć, iż także różnorodne zabiegi ze strony oskarżonego, nawet te, które mieszczą się w prawie do obrony, mogą tę zawieszność wykreować nawet w sprawie na pozór nieskomplikowanej. Gdy odrzuci się zawieszność wytworzoną w jakimś celu, np. przewlekania sprawy, by odroczyć wydanie wyroku, to pozostaje zawieszność sprawy w sensie obiektywnym, na którą składają się zazwyczaj takie czynniki, jak: rozległość przedmiotu postępowania, częstotliwość i powtarzalność czynów, ilość osób zaangażowanych w przestępczą działalność na różnych jej etapach czy też będących świadkami takiej działalności, liczba wytworzonych przez osoby objęte postępowaniem dokumentów, które muszą być zbadane itp. Gdy takie czynniki kumulują się w jednym postępowaniu, to naturalne staje się wydłużenie jego toku, nawet przy staranności organu prowadzącego to postępowanie, który z jednej strony włada tokiem procesu i czuwa nad dyscyplinowaniem uczestników, ale z drugiej – wiązany jest naczelnymi zasadami procesowymi. Nie po stronie sądu – gdy postępowanie prowadzone jest rytmicznie – należy lokować, w wypadku zawieszności sprawy, przyczyny długotrwałości postępowania i przedłużającego się tymczasowego aresztowania, gdy jest ono konieczne. Praprzyczyną zawieszności jako cechy sprawy jest, zdaniem Prokuratora, podjęcie przez daną osobę działalności przestępczej i jej eskalacja przez wchodzenie w porozumienie z innymi osobami. W sytuacji, kiedy przesłanki tymczasowego aresztowania sprawcy utrzymują się (np. realna obawa ucieczki lub ukrywania się), a do wydłużenia toku postępowania sądowego, dobrze zorganizowanego i prowadzonego z właściwą koncentracją, dochodzi z powodu zawieszności sprawy jako kategorii obiektywnej – nie ma podstaw, by limitować górną maksymalną granicę okresu tymczasowego aresztowania przez bezwzględne jej określenie.

Prokurator stwierdził, że właściwą metodą przeciwdziałającą nadmiernemu wydłużaniu czasu trwania tymczasowego aresztowania jest kontrola toku postępowania przed sądem pierwszej instancji sprawowana przez właściwy sąd apelacyjny przy rozpoznawaniu wniosku o przedłużenie stosowania tego środka zapobiegawczego, który to wniosek nie musi przecież być w każdym wypadku uwzględniony. Orzecznictwo sądowe wskazuje, że sądy właściwe do rozpatrywania wniosków o przedłużenie tymczasowego aresztowania lub rozpoznawania zażaleń na postanowienia w tym zakresie badają, w aspekcie prawa oskarżonego do rozstrzygnięcia jego sprawy w rozsądnym terminie, zarówno szybkość i rytmiczność postępowań, w których stosowany jest ten środek zapobiegawczy, jak i

współmierność czasu jego trwania do wagi czynów, o które oskarżona jest konkretna osoba. Jak wynika z treści postanowień sądu apelacyjnego, orzekającego w różnych składach w sprawie skarżącego, okoliczności stosowania środka zapobiegawczego były szczegółowo rozważane przed wydaniem tych postanowień.

Orzekając w przedmiocie tymczasowego aresztowania na etapie postępowania jurysdykcyjnego, sąd, inaczej niż w postępowaniu przygotowawczym, obejmuje swoją pełną wiedzą każdy aspekt toczącego się postępowania i tym samym jego realna odpowiedzialność za przebieg tego postępowania może być już i jest pełna. Prokurator Generalny wyraził pogląd, że konieczność utrzymywania tymczasowego aresztowania w sprawie skarżącego była uzasadniona realną, bo potwierdzoną wcześniej konkretnym faktem, obawą ucieczki oskarżonego i nie narusza zasady proporcjonalności ograniczenia prawa do wolności osobistej, wywodzonej w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Nie ma zatem w tej konkretnej, zainicjowanej przez skarżącego sprawie podstaw do dyskwalifikacji przepisu w części, w której został on zastosowany w orzeczeniu będącym podstawą skargi, gdyż trudno dopatrzeć się po stronie orzekającego sądu stosującego ten przepis działań nie do pogodzenia z normami, zasadami lub wartościami, których poszanowania wymaga Konstytucja.

Prokurator wniósł również o umorzenie postępowania w zakresie kontroli z art. 31 ust. 1 Konstytucji, ten bowiem, statuując ideę wolności jednostki, wyłączony jest w niniejszej sprawie przez adekwatny wzorzec kontroli określony w art. 41 ust. 1, stanowiący w odniesieniu do art. 31 ust. 1 Konstytucji *lex specialis*.

5. Trybunał Konstytucyjny wystosował 25 marca 2009 r. pismo do Ministra Sprawiedliwości o przedstawienie informacji statystycznej na temat liczby spraw, w których stosowany był w postępowaniu sądowym art. 263 § 4 k.p.k., a także o informację, czego sprawy te dotyczyły, jak długo były rozpatrywane oraz ile spraw zakończyło się uniewinnieniem oskarżonych, wobec których zastosowano środek zabezpieczający przewidziany w art. 263 § 4 k.p.k. w postępowaniu sądowym.

Dnia 29 kwietnia 2009 r. zastępca dyrektora Departamentu Organizacyjnego Ministerstwa Sprawiedliwości przekazał informację, że sądy apelacyjne na podstawie art. 263 § 4 k.p.k. przedłużyły okres tymczasowego aresztowania na wniosek sądu rejonowego w 2008 r. 101 razy, w 2007 r. 172 razy i w 2006 r. 129 razy, a na wniosek sądu okręgowego w 2008 r. 335 razy, w 2007 r. 332 razy i w 2006 r. 252 razy. Ministerstwo Sprawiedliwości ponadto poinformowało, że w pozostałym zakresie nie dysponuje danymi, których Trybunał oczekiwał, gdyż nie są one objęte oficjalną statystyką.

6. Trybunał Konstytucyjny pismem z 3 czerwca 2009 r. wystąpił do Prezesa Izby Karnej Sądu Najwyższego o przedstawienie informacji statystycznej na temat liczby spraw rozpatrzonych (określanych w statystyce jako „razem”) oraz liczby zażaleń rozpoznanych przez Izbę Karną Sądu Najwyższego w latach 1991-2008, a także analizy orzecznictwa sądów apelacyjnych w zakresie stosowania przez nie, w postępowaniu sądowym, art. 263 § 4 k.p.k.

W odpowiedzi z 17 czerwca 2009 r. Prezes Izby Karnej Sądu Najwyższego poinformował, że dysponuje danymi jedynie z ostatniego okresu orzekania przez Sąd Najwyższy w przedmiocie tymczasowego aresztowania. Wskazał, że w 1998 r. rozpoznanych zostało 238 zażaleń na postanowienia sądów apelacyjnych, którymi przedłużono stosowanie tymczasowego aresztowania i 239 wniosków o przedłużenie stosowania tego środka, a w 1999 roku odpowiednio 166 zażaleń i 332 wnioski.

Prezes SN załączył do pisma opracowanie Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości (S. Momot, *Badania aktowe spraw, w których czas trwania tymczasowych aresztowań przekroczył 2 lata*, Warszawa 2008), w którym wskazano, że przeszkodami procesowymi w

analizowanych sprawach nie była obszerność zgromadzonego materiału dowodowego (średnio 9,5 tomu) ani też wielopodmiotowość i wielowątkowość prowadzonych spraw (średnio po 2,9 osoby w sprawie oraz 7,1 zarzutu na sprawę i 2,4 zarzutu na każdego oskarżonego). Wskazano, że praca sądów była mało efektywna, a ilość czynności wykonywanych w sprawach niska. Częstymi przyczynami nierozpoczęcia przewodu sądowego oraz przerw i odroczeń spraw było niedostarczenie pozbawionego wolności do sądu (najczęściej), a także ich choroby i choroby oraz nieobecności ich obrońców uniemożliwiający wykonanie czynności wynikających z aktu oskarżenia oraz przekazywanie akt do innego sądu.

Postanowienia wydawane były formalnie we wszystkich postępowaniach prawidłowo a w części spraw związanych ze stosowaniem tymczasowego aresztowania występowały istotne różnice między formalnym a faktycznym okresem stosowania tymczasowego aresztowania na korzyść aresztowanych.

## II

Na rozprawę 6 października 2009 r. stawił się skarżący wraz z pełnomocnikiem oraz umocowani przedstawiciele Sejmu, Prokuratora Generalnego i Rzecznika Praw Obywatelskich. Podtrzymali oni pisemne stanowiska przedstawione w toku postępowania przed Trybunałem oraz udzielili odpowiedzi na pytania składu orzekającego.

Po wzajemnym ustosunkowaniu się uczestników postępowania do stanowisk oraz uzyskaniu przez Trybunał odpowiedzi na zadane pytania rozprawa została zamknięta.

## III

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

### 1. Dopuszczalność skargi konstytucyjnej.

1.1. Trybunał Konstytucyjny podziela argumentację przedstawioną wcześniej w wyroku z 24 lipca 2006 r., sygn. SK 58/03 (OTK ZU nr 7/A/2006, poz. 85) co do dopuszczalności rozpoznania merytorycznego skargi konstytucyjnej związanej z postanowieniem o tymczasowym aresztowaniu. Stwierdza, że postanowienie wydane na podstawie art. 263 § 4 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.; dalej: k.p.k.) ma charakter ostateczny, jest związane z wolnością konstytucyjnie chronioną i może być podstawą skargi konstytucyjnej w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji. Istotą orzeczenia ostatecznego w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji, jak to podniesiono w wyroku sygn. SK 58/03, jest jego związek z danym prawem lub wolnością konstytucyjnie chronioną, nie zaś związek z toczącym się innym postępowaniem, nawet gdyby postępowanie to z punktu widzenia organu je prowadzącego miało charakter główny i zasadniczy, natomiast postępowanie, w wyniku którego wydano orzeczenie dotyczące praw i wolności skarżącego, należało uznawać za jedynie poboczne, dodatkowe czy służebne wobec postępowania głównego. Taka sytuacja ma miejsce w niniejszej sprawie. Skarżący został oskarżony o popełnienie przestępstwa i z tej racji wszczęto wobec niego postępowanie, które w wypadku skazania może się wiązać z karą pozbawienia wolności. Jednym ze środków zapobiegawczych służących w tym postępowaniu jest tymczasowe aresztowanie.

Środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania wiąże się z ograniczeniem wolności osobistej, przy czym jest czymś zupełnie innym niż ewentualnie orzeczona kara pozbawienia wolności. Tymczasowe aresztowanie nie jest bowiem „karą”, gdyż tymczasowo aresztowanemu przysługuje domniemanie niewinności, a karę wymierzyć można jedynie winnemu. Postępowanie w sprawie przedłużenia tymczasowego aresztowania

jest postępowaniem – z punktu widzenia istoty skargi konstytucyjnej – odrębnym od postępowania karnego toczonego przeciwko tymczasowo aresztowanemu, chociaż pozostaje z nim w bezpośrednim związku i toczy się w jego ramach. Dotyczy bowiem innej podstawy ograniczenia wolności osobistej, co sprawia, że inna jest, w porównaniu z postępowaniem zasadniczym, jego istota. Pomiędzy obydwooma tymi postępowaniami zachodzi relacja środka do celu; stąd błędem byłoby dokonywanie konstytucyjnej oceny podstawy prawnej „środka” z punktu widzenia „celu”.

Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że postanowienie sądu apelacyjnego w przedmiocie oddalenia zażalenia na przedłużenie tymczasowego aresztowania jest w sprawie orzeczeniem ostatecznym, jako że skarżącemu nie przysługuje nań już żaden środek odwoławczy. Tym samym brak jest podstaw do umorzenia postępowania w niniejszej sprawie na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK), co jest równoznaczne z potrzebą merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej w kontekście wskazanych w niej wzorców kontroli.

1.2. Trybunał stwierdza, że choć art. 263 § 4 k.p.k. w kontrolowanej postaci już nie obowiązuje, to zgodnie z art. 39 ust. 3 ustawy o TK, rozpoznanie skargi konstytucyjnej jest zasadne, gdyż jest konieczne dla ochrony konstytucyjnych wolności i praw skarżącego.

Trybunał Konstytucyjny uznaje, że w niniejszej sprawie nie zachodzi przesłanka *ne bis in idem*, gdyż wyrok w sprawie o sygn. SK 58/03 miał charakter zakresowy. Trybunał orzekł wówczas, że art. 263 § 4 k.p.k., w części obejmującej zwrot: „a także z powodu innych istotnych przeszkód, których usunięcie było niemożliwe” w zakresie, w jakim odnosi się do postępowania przygotowawczego, jest niezgodny z art. 41 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 1 i 3 Konstytucji oraz jest zgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji (OTK ZU nr 7/A/2006, poz. 85). Trybunał Konstytucyjny postanowił jednocześnie, że we wskazanym w wyroku zakresie utraci on moc obowiązującą z upływem 6 miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw.

Rozstrzygnięcie zapadłe w sprawie o sygn. SK 58/03 umożliwia więc badanie pozostałych w mocy i objętych zaskarżeniem w rozpatrywanej sprawie przesłanek kwestionowanego przepisu.

1.3. Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że sposób określenia kontrolowanej normy prawnej jest zdeterminowany faktem, iż ostatecznym i prawomocnym rozstrzygnięciem dotyczącym skarżącego w zakresie objętym skargą konstytucyjną, w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji, było postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 19 maja 2006 r. Skoro kwestionowany przepis był od czasu wydania rzonego postanowienia modyfikowany, to przedmiotem kontroli Trybunału w niniejszej sprawie jest art. 263 § 4 k.p.k. w brzmieniu ówczesnie obowiązującym. Przedmiotem kontroli konstytucyjności w rozpatrywanej sprawie jest więc art. 263 § 4 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.) w brzmieniu obowiązującym przed 16 lutego 2007 r., tj. przed wejściem w życie ustawy z dnia 12 stycznia 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 20, poz. 116; dalej: ustawa z 12 stycznia 207 r.).

## 2. Przedmiot i zakres kontroli konstytucyjnej.

### 2.1. W rozpatrywanej sprawie art. 263 § 4 k.p.k. ma następującą treść:

„Przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania na okres oznaczony, przekraczający terminy określone w § 2 i 3, może dokonać sąd apelacyjny, w którego okręgu prowadzi się postępowanie, na wniosek sądu, przed którym sprawa się toczy, a w postępowaniu przygotowawczym na wniosek właściwego prokuratora bezpośrednio przełożonego wobec prokuratora prowadzącego lub nadzorującego śledztwo – jeżeli konieczność taka powstaje w związku z zawieszeniem postępowania karnego, czynnościami

zmierzającymi do ustalenia lub potwierdzenia tożsamości oskarżonego, przedłużającą się obserwacją psychiatryczną oskarżonego, przedłużającym się opracowywaniem opinii biegłego, wykonywaniem czynności dowodowych w sprawie o szczególnej zawłości lub poza granicami kraju, a także celowym przewlekaniem postępowania przez oskarżonego”.

2.2. Trybunał Konstytucyjny przypomina, że kwestionowany przepis został ponownie zmieniony przez art. 1 pkt 3 lit. a ustawy z dnia 24 października 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 225, poz. 1485) zmieniającego tę ustawę z dniem 22 stycznia 2009 r. Jego brzmienie jest obecnie następujące:

„Przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania na okres oznaczony, przekraczający terminy określone w § 2 i 3 może dokonać sąd apelacyjny, w którego okręgu prowadzi się postępowanie na wniosek sądu, przed którym sprawa się toczy, a w postępowaniu przygotowawczym na wniosek właściwego prokuratora bezpośrednio przełożonego wobec prokuratora prowadzącego lub nadzorującego śledztwo - jeżeli konieczność taka powstaje w związku z zawieszeniem postępowania karnego, czynnościami zmierzającymi do ustalenia lub potwierdzenia tożsamości oskarżonego, wykonywaniem czynności dowodowych w sprawie o szczególnej zawłości lub poza granicami kraju, a także celowym przewlekaniem postępowania przez oskarżonego”.

2.3. Trybunał Konstytucyjny wskazuje, że w skardze konstytucyjnej został określony zakres, w jakim skarżący domaga się uznania niekonstytucyjności art. 263 § 4 k.p.k., tj. przyznania „sądowi apelacyjnemu prawa do nieograniczonego ostatecznie czasowo stosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztu”, skutkującego ograniczeniem istoty wolności osobistej i możliwością stosowania szerszych niż niezbędne dla ochrony interesu publicznego ograniczeń w korzystaniu z zagwarantowanych konstytucyjnie wolności.

2.4. Rozstrzygnięcie zapadłe w sprawie przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania w stosunku do skarżącego, w fazie postępowania jurysdykcyjnego, zostało oparte na następujących, wymienionych w treści art. 263 § 4 k.p.k. przesłankach: wykonywaniu czynności dowodowych w sprawie o szczególnej zawłości lub poza granicami kraju, a także celowym przewlekaniem postępowania przez oskarżonego. Wskazuje na to postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 19 maja 2006 r., który podkreślił też, że kontynuowanie stosowania środka zapobiegawczego o szczególnym charakterze „uzasadnia przede wszystkim postawa, którą oskarżony prezentował we wcześniejszej fazie postępowania”.

Trybunał Konstytucyjny uznaje zatem, że przedmiotem kontroli konstytucyjnej w niniejszej sprawie jest tylko ta część zaskarżonego przepisu, która dotyczy kompetencji sądu apelacyjnego w przedłużaniu aresztu tymczasowego na podstawie wskazanych w art. 263 § 4 k.p.k. przesłanek: wykonywania czynności dowodowych w sprawie o szczególnej zawłości lub poza granicami kraju oraz celowego przewlekania postępowania przez oskarżonego. Pozostałe przesłanki z art. 263 § 4 k.p.k. nie miały w sprawie skarżącego zastosowania i skarżący nie sformułował w stosunku do nich zarzutów.

3. Trybunał Konstytucyjny o instytucji tymczasowego aresztowania w wyroku z 24 lipca 2006 r., o sygn. SK 58/03.

3.1. Jak stwierdził Trybunał, w kontekście obowiązującego wówczas art. 263 § 4 k.p.k., zaskarżony wtedy przepis, w zakresie przesłanki „inne istotne przeszkody, których usunięcie było niemożliwe”, ograniczając korzystanie z konstytucyjnych wolności i praw, dokonywał tego w sposób na tyle nieprecyzyjny, a zarazem arbitralny i szeroki, że naruszał samą istotę konstytucyjnie chronionej wolności. Czynił bowiem z ustawowego „wyjątku od wyjątku” przedłużania tymczasowego aresztowania poza ustawowy termin normę nader łatwą do zastosowania, gdyż przesłanki w niej występujące („inne istotne przeszkody, których



usunięcie było niemożliwe”) z trudem poddawały się określonym i obiektywnym kryteriom oceny. Ograniczenie to było szczególnie niebezpieczne w postępowaniu przygotowawczym. O ile bowiem już na etapie postępowania sądowego sąd stosujący (przedłużający) areszt tymczasowy obejmuje swoją wiedzą każdy aspekt toczącego się postępowania i tym samym jego realna odpowiedzialność za przebieg tego postępowania może już być i jest pełna – stwierdził Trybunał w tamtej sprawie – o tyle sytuacja, w której sąd nie jest gospodarzem tej fazy postępowania w postępowaniu przygotowawczym nasuwa obawy, że podejmowane decyzje (*de facto* kontrolne) następują w tym wypadku niejako „na wyrost”, przed uzyskaniem pełnego obrazu możliwego do zebrania materiału dowodowego. Rodzić to mogło po stronie sądu daleko idącą ostrożność przed zakwestionowaniem stanowiska prowadzącego postępowanie przygotowawcze w obawie o dobro (skuteczność) tego postępowania.

3.2. Trybunał Konstytucyjny przypomina, że w sentencji wyroku w sprawie o sygn. SK 58/03 stwierdzono niekonstytucyjność tej jednej z przesłanek stosowania tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym. W uzasadnieniu wyroku Trybunał objął jednak swą analizą także cały art. 263 § 4 k.p.k., z uwzględnieniem wszystkich zawartych w nim przesłanek. W uzasadnieniu wyroku o sygn. SK 58/03 Trybunał wyraził pogląd, że podniesione zarzuty dotyczą w różnym stopniu także i pozostałych przesłanek przedłużenia tymczasowego aresztowania poza ustawowy termin: w postaci „przedłużającego się opracowywania opinii biegłego”, „przedłużającej się obserwacji psychiatrycznej oskarżonego”, a nawet wykonywania „czynności dowodowych w sprawie o szczególnej zawiłości lub poza granicami kraju” oraz że „Wskazane wyżej poważne mankamenty zaskarżonego przepisu nie muszą prowadzić w prostej linii do orzeczenia o jego niekonstytucyjności w odniesieniu do wszystkich przesłanek wymienionych w jego dyspozycji” (punkt 6.1. wyroku). „Nie sposób jednak formułować podobnych oczekiwań w odniesieniu do przepisu, który przez swoją ogólnikowość nie zawiera w istocie żadnej treści normatywnej, czyli do ostatniej przesłanki możliwości przedłużenia tymczasowego aresztowania, wymienionej w art. 263 § 4 k.p.k. «z powodu innych istotnych przeszkód, których usunięcie było niemożliwe», szczególnie jeśli odnosi się to do postępowania toczącego się na etapie przedsądowym” (punkt 6.2. wyroku).

3.3. Trybunał wskazał wówczas, że „Konieczne więc będzie, i to jest bezpośrednia konsekwencja sentencji niniejszego wyroku, wskazanie w przyszłym rozwiązaniu normatywnym konkretnej kolejnej materialnej przesłanki zastosowania tymczasowego aresztowania, która zastąpi fragment zaskarżonego przepisu uznany za niezgodny z Konstytucją w odniesieniu do fazy postępowania przedsądowego. Nie oznacza to jednak, że przesłanka ta może być uznana za całkowicie poprawną w odniesieniu do etapu postępowania sądowego, obejmującego fazę do chwili wydania wyroku przez sąd pierwszej instancji. Wydaje się bowiem, że poza przypadkiem, kiedy postępowanie w tym okresie musi zostać przedłużone z powodu konieczności zmiany składu sądu, nie ma wyraźnej potrzeby utrzymywania w przepisach proceduralnych tak ogólnej i arbitralnej podstawy przedłużenia tymczasowego aresztowania” (pkt 8.2. wyroku).

Ustawą z 12 stycznia 2007 r., przed upływem wskazanego przez Trybunał Konstytucyjny terminu odroczenia, Kodeks postępowania karnego został znowelizowany i z art. 263 § 4 k.p.k. usunięto zwrot „a także z powodu innych istotnych przeszkód, których usunięcie było niemożliwe”, natomiast wprowadzono kolejną przesłankę upoważniającą do przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania w postaci „czynności zmierzających do ustalenia lub potwierdzenia tożsamości oskarżonego”.

#### 4. Art. 41 ust. 1 Konstytucji jako wzorzec kontroli.

4.1. Trybunał Konstytucyjny przypomina, że środki przymusu bezpośredniego, do których zalicza się również tymczasowe aresztowanie, charakteryzują się tym, iż krępują lub

w ogóle ograniczają możliwość postępowania zgodnie z wolą osoby wobec której są stosowane. Są one reakcją na zachowanie podejrzanego niezgodne z oznaczonym obowiązkiem (np. stawiennictwa) albo zmierzają do urzeczywistnienia pewnego stanu faktycznego, niezależnie od woli lub zachowania się określonej osoby (por. *Proces Karny*, [red.] K. Marszał, Katowice 2003, s. 331). Fakt stosowania środków przymusu wywołuje skutki zarówno karnoprosesowe, jak i cywilne (możliwość domagania się odszkodowania w wypadku zachowań bezprawnych czy też wyrządzenia szkody). Wywiera też skutki z punktu widzenia kontroli konstytucyjności, gdyż dotyczy wkroczenia w dziedzinę praw obywatelskich w zakresie wolności osobistej (przymusowe doprowadzenie, zatrzymanie, tymczasowe aresztowanie, umieszczenie w zakładzie leczniczym) nietykalności osobistej (pobranie krwi, przeszukanie) etc.

Ze względu na istotne, często dolegliwe skutki takich działań aparatu władzy publicznej konieczne jest ich stanowienie i stosowanie w sposób cechujący się umiarem i rozważą. Ustawodawca, decydując się na wprowadzenie do systemu prawa instytucji związanych ze stosowaniem środków przymusu, winien mieć w polu widzenia nie tylko konieczność zapewnienia ochrony porządku i bezpieczeństwa publicznego, co jest jego uzasadnionym priorytetem, lecz także określone skutki związane z ich stanowieniem, zarządzaniem i wykonywaniem. Reguły w tym zakresie wyznaczają w szczególności art. 31 ust. 3 i, w sposób szczegółowy, art. 41 ust. 1 Konstytucji.

4.2. Art. 41 ust. 1 Konstytucji wskazany przez skarżącego jako podstawowy wzorzec kontroli konstytucyjności art. 263 § 4 k.p.k. w niniejszej sprawie, zapewnia każdemu nietykalność i wolność osobistą oraz stanowi, że pozbawienie lub ograniczenie wolności osobistej może nastąpić tylko na podstawie ustawy i w trybie w niej określonym. Nietykalność osobistą można zdefiniować jako zagwarantowaną możliwość utrzymywania przez jednostkę swej tożsamości i integralności tak fizycznej, jak i psychicznej oraz zakaz jakiegokolwiek bezpośredniej ingerencji z zewnątrz, naruszającej tę integralność. Nietykalność osobista posiada też szczególnie silny związek z przyrodzoną godnością ludzką, jako pewien aspekt egzystencji człowieka posiada wymiar absolutny i ustawy nie mogą jej ograniczać (zob. P. Sarnecki, Uwagi do art. 41 [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. 4, red. L. Garlicki, Warszawa 2005). Jak stwierdził Trybunał, prawo do wolności osobistej jest jednym z najważniejszych praw człowieka. Dlatego też ustawodawca dokonał nie tylko jego konstytucjonalizacji, lecz także wprowadził szczegółowe regulacje dotyczące jego ochrony. Jednakże prawo to, jak i inne prawa konstytucyjnie zagwarantowane, podlegać może ograniczeniu wobec osób naruszających prawo dla ochrony dobra wspólnego czy innych ważnych wartości konstytucyjnie chronionych. Do podstawowych zadań państwa należy bowiem egzekwowanie przez nie prawa, w tym zapewnienie nieuchronności kary dla osób prawo to naruszających (zob. wyrok z 10 lipca 2000 r., sygn. SK 21/99, OTK ZU nr 5/2000, poz. 144).

Przez nietykalność osobistą należy rozumieć „nienaruszalność integralności cielesnej i duchowej człowieka, która może doznać uszczerbku przez bicie, ranienie, torturowanie fizyczne oraz dręczenie psychiczne”. Art. 41 ust. 1 zdanie drugie dopuszcza pozbawienie lub ograniczenie wolności osobistej. Nie zakłada jednak możliwości uchylecia gwarancji chroniącej nietykalność osobistą człowieka. Oznacza to, że pozbawiając daną osobę wolności, należy uszanować jej nietykalność osobistą (zob. P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r.*, Warszawa 2000, s. 60). Przez wolność osobistą rozumie się w doktrynie „możliwość swobodnego określania przez jednostkę swego zachowania i postępowania, tak w życiu publicznym, jak i prywatnym, nieograniczoną przez jakiegokolwiek inne czynniki ludzkie” (P. Sarnecki, Uwagi do art. 41, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, Wydawnictwa Sejmowe, Warszawa 2003, s. 1).

4.3. Rozumiana w powyższy sposób wolność osobista nie ma jednak wymiaru absolutnego. Jak słusznie zauważono w doktrynie prawa konstytucyjnego, „możliwość określania swego zachowania i postępowania istnieje jedynie w granicach powszechnie obowiązujących norm prawnych”. W tych granicach „jednostka nie potrzebuje już dalszych, szczegółowych upoważnień do działania i jest prawnie swobodna w wyborze swej drogi życiowej i codziennego postępowania, jak i zachowania się we wszelkich przejawach swego życia (prywatnego i publicznego)” (P. Sarnecki, *tamże*, s. 2). Stąd, zgodnie ze zdaniem drugim art. 41 ust. 1, pozbawienie lub ograniczenie wolności osobistej może nastąpić tylko na zasadach i w trybie określonych w ustawie.

W związku z użytym w zdaniu drugim art. 41 ust. 1 terminem „zasady” w doktrynie zwrócono uwagę, że termin ten „należy rozumieć szerzej, niż to niekiedy przywykło się rozumieć w ustawodawstwie zwykłym. Nie może tu bowiem chodzić o ustanowienie w ustawach, o których tu mowa, jedynie norm o ogólniejszym charakterze, które ustanawiałyby tylko podstawy legislacji w określonym obszarze, natomiast normy bezpośrednio stosowalne mogłyby być ustanowione poza ramami takich ustaw. Przykłady tak rozumianych zasad dostarczają nader często tzw. części ogólne rozmaitych kodyfikacji. W komentowanym artykule określenie «zasady» jest synonimem terminu «regulacje». A więc ustawy, do których on odsyła, winny być zupełne (kompletne) i zawierać wszystkie sytuacje, w ich całokształcie dopuszczalnych ograniczeń lub pozbawień omawianej wolności – a nie tylko ogólne podstawy do takich działań. Wymóg kompletności oznacza również wykluczenie praktyki rozstrzygania o ograniczeniu czy pozbawieniu wolności osobistej w drodze stosowania jakiegokolwiek analogii” (P. Sarnecki, *tamże*, s. 2-3).

#### 5. Art. 31 ust. 3 Konstytucji jako wzorzec kontroli.

5.1. Przytoczony pogląd doktryny jest zbieżny ze stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego dotyczącym znaczenia, jakie należy przypisać przewidzianej w art. 31 ust. 3 Konstytucji możliwości ograniczenia konstytucyjnych wolności i praw „tylko w ustawie”. W wyroku z 12 stycznia 2000 r. w sprawie o sygn. P 11/98 Trybunał Konstytucyjny uznał, że „uzależnienie dopuszczalności ograniczeń praw i wolności od ich ustanowienia «tylko w ustawie» jest czymś więcej niż tylko przypomnieniem ogólnej zasady wyłączności ustawy dla normowania sytuacji prawnej jednostek (...). Skoro ograniczenia mogą być ustanawiane «tylko» w ustawie, to kryje się w tym nakaz kompletności unormowania ustawowego, które musi samodzielnie określać wszystkie podstawowe elementy ograniczenia danego prawa i wolności, tak aby już na podstawie lektury przepisów ustawy można było wyznaczyć kompletny zarys (kontur) tego ograniczenia. Niedopuszczalne jest natomiast przyjmowanie w ustawie uregulowań blankietowych, pozostawiających organom władzy wykonawczej czy organom samorządu lokalnego swobodę normowania ostatecznego kształtu owych ograniczeń, a w szczególności wyznaczania zakresu tych ograniczeń” (OTK ZU nr 1/2000, poz. 3).

Trybunał Konstytucyjny stwierdził ponadto, że „wymaganie umieszczenia bezpośrednio w tekście ustawy wszystkich zasadniczych elementów regulacji prawnej musi być stosowane ze szczególnym rygoryzmem, gdy regulacja ta dotyczy władczych form działania organów administracji publicznej wobec obywateli, praw i obowiązków organu administracji i obywatela w ramach stosunku publicznoprawnego lub korzystania przez obywateli z ich praw i wolności” (wyrok z 25 maja 1998 r., sygn. U 19/97, OTK ZU nr 4/1998, poz. 47). Wolność osobista jednostki, co Trybunał podkreśla, nie ma wymiaru absolutnego i może być realizowana jedynie w granicach powszechnie obowiązujących norm prawnych. Ustrojodawca w treści art. 41 ust. 1 Konstytucji w sposób wyraźny dopuścił możliwość jej ograniczenia, a nawet całkowitego pozbawienia, o ile nastąpi to na zasadach i w trybie określonych w ustawie. Swoboda ustawodawcy w tym zakresie nie jest jednak

nieograniczona, gdyż regulacje ustawowe ograniczające konstytucyjnie chronione prawa i wolności muszą spełniać warunki, o których mowa w art. 31 ust. 3 Konstytucji (np. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 10 lipca 2007 r., sygn. SK 50/06, OTK ZU nr 7/A/2007, poz. 75, str. 1008, 1017).

5.2. Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że w art. 31 ust. 3, przytoczonym przez skarżącego jako drugi z wzorców kontroli konstytucyjności, Konstytucja ustanawia, jako zasadę ogólną, wyłącznie ustawowe podstawy ograniczania lub pozbawiania wolności, formułując jednocześnie zastrzeżenie, że ograniczenie takie może nastąpić, jeśli zachodzi tego konieczność w demokratycznym państwie prawnym. Wyłączne, enumeratywnie wskazane w art. 31 ust. 3 Konstytucji przesłanki ograniczenia wolności to: konieczność zapewnienia w demokratycznym państwie jego bezpieczeństwa i porządku publicznego, ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Wskazany przepis formułuje nadto w zdaniu drugim zastrzeżenie, iż ograniczenia nie mogą naruszać istoty wolności i praw. Trybunał Konstytucyjny zwracał wielokrotnie uwagę, że wszelkie ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw muszą uwzględniać treść art. 31 ust. 3 Konstytucji (por. wyrok z: 12 stycznia 2000 r. sygn. P 11/98, OTK ZU nr 1/2001; 29 czerwca 2001 r. sygn. K 23/00, OTK ZU nr 5/2001, poz. 124; 7 października 2008 r., sygn. P 30/07, OTK ZU nr 8/A/2008, poz. 135).

#### 6. Art. 31 ust. 1 Konstytucji jako wzorzec kontroli.

6.1. Trybunał Konstytucyjny zwraca uwagę, że Rzecznik Praw Obywatelskich, zgłaszając swój udział w postępowaniu w rozpoznawanej skardze konstytucyjnej, przedstawił jako wzorzec kontroli dodatkowy, niewskazany przez skarżącego przepis Konstytucji, a mianowicie art. 31 ust. 1, który stwierdza m.in., że „wolność człowieka podlega ochronie prawnej”.

Trybunał Konstytucyjny przypomina, że rola, jaką w tym postępowaniu wyznacza Rzecznikowi Praw Obywatelskich art. 51 ust. 2 ustawy o TK, to rola uczestnika postępowania, występującego obok podmiotu skarżącego, w granicach skargi złożonej przez uprawnionego. Zakres zarzutów formułowanych przez Rzecznika może stanowić pochodną zarzutów zgłoszonych przez inicjatora postępowania. W wyroku z 21 maja 2001 r. (sygn. SK 15/00, OTK ZU nr 4/2001, poz. 85) Trybunał Konstytucyjny dopuścił rozszerzenie przez Rzecznika zakresu wzorca kontroli prowadzonej na skutek skargi przez powołanie dodatkowego ustępu w przepisie Konstytucji wskazanym przez uprawnionego. Przedmiot zaskarżenia wyznaczyć bowiem może tylko skarżący w sposób i w czasie określonym przepisami. Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że Rzecznik wskazanych wyżej wymogów dopełnił.

6.2. Wskazany przez Rzecznika art. 31 ust. 1 Konstytucji wyraża zasadę prawnej ochrony wolności człowieka, a art. 41 ust. 1 Konstytucji gwarantuje każdemu nietykalność osobistą i wolność osobistą, zastrzegając jednocześnie, że pozbawienie lub ograniczenie wolności może nastąpić tylko na zasadach i w trybie określonych w ustawie. O ile zatem ten pierwszy przepis formułuje samą ideę wolności jednostki, o tyle drugi – tę ogólną zasadę konkretyzuje na płaszczyźnie wolności osobistej i nietykalności osobistej. W orzecznictwie TK podkreśla się, że art. 31 ust. 1 Konstytucji jest „dopełnieniem przepisów, określających poszczególne wolności konstytucyjne” (wyrok z 20 grudnia 1999 r., sygn. K 4/99, OTK ZU nr 7/1999, poz. 165). Zasada wolności, wyrażona w art. 31 ust. 1 Konstytucji, ma zatem charakter subsydiarny. Jeżeli więc jakaś dziedzina stosunków nie została objęta szczegółowymi unormowaniami odnoszącymi się do konkretnej „wolności”, to gwarancję swobody działania jednostki można wyprowadzić bezpośrednio z art. 31 ust. 1 i 2 Konstytucji (por. L. Garlicki, *Uwagi do art. 31 [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, t. III, Warszawa 2003, s. 7). Adekwatnym wzorcem kontroli będzie zatem w

rozpatrywanej sprawie art. 41 ust. 1 Konstytucji. Uczynienie art. 31 ust. 1 Konstytucji wzorcem kontroli dopełniającym art. 41 ust. 1 jest, w kontekście powyższych rozważań, zbędne (wyrok z 10 lipca 2007 r. SK 50/06, OTK ZU nr 7/A/2007, poz. 75).

6.3. W związku z podniesionymi w pismach procesowych uczestników postępowania odesłaniami do rozstrzygnięć Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, zapadłych na tle przedłużających się okresów tymczasowego aresztowania w krajach, których dotyczyły te rozstrzygnięcia, Trybunał Konstytucyjny zwraca uwagę, że kontrola dokonywana przez ETPC sama przez się nie odnosi się do oceny instytucji systemu prawnego państwa, w którym zaistniały zdarzenia uznane za naruszenia praw człowieka. Dotyczy konkretnych faktów naruszenia praw człowieka w praktyce działania organów publicznych wobec konkretnych osób. Z założenia nie jest kontrolą przepisów (norm) składających się na porządek prawny państwa lecz badaniem sytuacji dotyczącej potencjalnych indywidualnych naruszeń praw i wolności człowieka wskazanych w Konwencji. Z dokonanej w indywidualnej sprawie kontroli może niekiedy wynikać, że wewnętrzny porządek prawny państwa także zawiera normy, których stosowanie prowadzi do naruszenia praw człowieka *in concreto* w wypadku ocenianym przez ETPC. Nie oznacza to automatycznie dyskwalifikacji normy z punktu widzenia kontroli jej konstytucyjności.

Kognicji Trybunału w postępowaniu skargowym podlega ocena konstytucyjności norm prawnych zgodnie z przyjętą w art. 79 ust. 1 Konstytucji zasadą, że: „Każy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji”. Powinność uwzględnienia skutków odpowiedniego orzeczenia ETPC w działaniu organów wewnętrznych państwa zobowiązuje Trybunał Konstytucyjny do wzięcia pod uwagę, w ramach wykonywanej przez siebie kontroli konstytucyjności norm, standardów sformułowanych przez ETPC, dla eliminowania ewentualnych między nimi kolizji. Trybunał nie bada jednak poprawności stosowania kwestionowanych przepisów w obrocie prawnym w indywidualnych sprawach, co należy do kompetencji sądów powszechnych i administracyjnych. Nie bada też w tym trybie zgodności kontrolowanych norm z aktami prawa międzynarodowego w postępowaniu w sprawach inicjowanych ze skargi konstytucyjnej.

Stanowisko w tym przedmiocie Trybunał wielokrotnie wyrażał (por. wyrok z: 17 grudnia 2003 r., sygn. SK 15/02, OTK ZU nr 9/A/2003, poz. 103, 7 marca 2005 r., sygn. P 8/03, OTK ZU nr 3/A/2005 poz. 20, z 20 listopada 2007 r., sygn. SK 57/05, OTK ZU nr 10/A/2007, poz. 125) i podtrzymuje je również w niniejszej sprawie.

## 7. Kontekst normatywny badanego art. 263 § 4 k.p.k.

7.1. Dokonując oceny konstytucyjności regulacji dotyczącej stosowania środka zapobiegawczego w postępowaniu karnym należy zwrócić uwagę na kontekst normatywny, w jakim znajduje się przepis, w którym została zamieszczona kwestionowana norma. Art. 263 § 1 k.p.k. stanowi, że w postępowaniu przygotowawczym sąd stosujący tymczasowe aresztowanie musi oznaczyć jego termin, przy czym nie może on przekroczyć trzech miesięcy. Przepis ten wprowadza generalną regułę odnoszącą się do czasu trwania tymczasowego aresztowania. Z kolei w następnym paragrafie tego samego artykułu k.p.k., ustawodawca zawarł wyjątek od tej zasady, pozwalający na przedłużenie w postępowaniu przygotowawczym tymczasowego aresztowania przez sąd na wniosek prokuratora. Może to nastąpić „ze względu na szczególne okoliczności sprawy”, uniemożliwiające ukończenie postępowania przygotowawczego w terminie określonym w art. 263 § 1, przy czym § 2 stanowi, że łączny okres stosowania tymczasowego

aresztowania nie może przekroczyć 12 miesięcy. Ustawodawca, dążąc do ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego, wskazał dopuszczalne sytuacje, gdy sąd uprawniony jest do przedłużenia stosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania na czas uznawany za niezbędny dla wypełnienia obiektywnie koniecznych czynności. Niezbędność wykonywanych czynności procesowych, jako przesłanka obiektywna, pozwala na stosowanie ustawowo określonych środków prawnych, których skutkiem jest ograniczenie wolności osoby, co do której (*conditio sine qua non*) istnieje przypuszczenie graniczące z pewnością, że popełniły one zarzucany im, niezgodny z prawem, czyn.

7.2. Ustawodawca, biorąc pod uwagę dalszą możliwość zastosowania tymczasowego aresztowania, już po skierowaniu sprawy do sądu, stanowi w art. 263 § 3 k.p.k., że łączny (całkowity) czas, na jaki dana osoba może być tymczasowo aresztowana w ramach jednej sprawy do czasu wydania pierwszego wyroku, nie może przekroczyć 2 lat. Oba te przepisy (art. 263 § 2 i 3 k.p.k.) stanowią więc wyjątek od reguły art. 263 § 1 k.p.k.

Następujący bezpośrednio po tych przepisach, zakwestionowany w rozpatrywanej skardze konstytucyjnej, art. 263 § 4 k.p.k. stanowi, jak już zauważył Trybunał w wyroku sygn. SK 58/03, kolejny wyjątek, w tym wypadku nie tylko od reguły zawartej w art. 263 § 1 k.p.k., lecz także od wyjątku zawartego w art. 263 § 2 i 3, tworząc piętrową konstrukcję „wyjątku od wyjątku”. Jego specyfika polega na tym, iż w przeciwieństwie do poprzedzających go przepisów nie zawiera już wskazania, na jaki konkretnie czas można ustanowić tymczasowe aresztowanie, wymaga tylko, by był to każdorazowo „okres oznaczony”.

Zagrożenie surową karą w powiązaniu z uzasadnioną obawą mactwa, przy wystąpieniu przesłanek z art. 249 § 1, art. 258 i art. 263 k.p.k., może też uprawniać do stosowania i przedłużenia tymczasowego aresztowania, ale z upływem czasu podstawy te nieuchronnie stają się mniej właściwe i nie mogą same w sobie stanowić uzasadnienia stosowania długotrwałego tymczasowego aresztowania. Upływ czasu jest, na co zwraca uwagę judykatura, samoistną przesłanką do złagodzenia środka zabezpieczającego. Nie można jednak stosować tu automatyzmu, gdyż przesłanki stosowania i uchylania środka zabezpieczającego muszą być oceniane indywidualnie.

Nie można też tracić z pola widzenia art. 253 § 1 k.p.k., który stanowi, że: „środek zapobiegawczy należy niezwłocznie uchylić lub zmienić, jeżeli ustaną przyczyny, wskutek których został on zastosowany, lub powstaną przyczyny uzasadniające jego uchylenie albo zmianę”. Tymczasowe aresztowanie nie może być stosowane dłużej, niż trwać może kara pozbawienia wolności za przestępstwo, o które dana osoba jest oskarżona. Istnieje w związku z tym potencjalnie odległa, lecz najzupełniej naturalna sztywna granica, której przekroczyć w stosowaniu środka zabezpieczającego nie można.

Trybunał Konstytucyjny zwraca uwagę, że nie jest dopuszczalna wykładnia rozszerzająca wskazanych przez ustawodawcę przesłanek stosowania tymczasowego aresztowania. Zakres regulacji, przy precyzyjnym stosowaniu, pozwala na określenie granic uprawnienia sądu do stosowania tymczasowego aresztowania w sposób dla oskarżonego przewidywalny, zarówno co do terminów (gdyż w postanowieniu sądu jest podana data, do której aktualnie przedłużane jest stosowanie środka zabezpieczającego), jak i przy uwzględnieniu zdarzeń, których zaistnienie wpływa na jego zastosowanie.

7.3. W obecnie rozpatrywanej sprawie skarżący oraz Rzecznik Praw Obywatelskich sugerują, powołując się również na wyrok sygn. SK 58/03, że wskazane w ustawie materialne i formalne przesłanki przedłużenia tymczasowego aresztu są *en bloc* nieprecyzyjne. Trybunał stwierdza, że poddany kontroli art. 263 § 4 k.p.k. zawiera jednak wyraźnie określone przesłanki ograniczenia wolności osobistej, które umożliwiają jednostce przewidzenie, w

jakich okolicznościach może dojść do przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania, zaś sąd ma wyraźnie określone przesłanki jego zastosowania.

Trybunał przypomina, że uwagi krytyczne zawarte w wyroku o sygn. SK 58/03, odnoszące się do ówczesnego brzmienia całego art. 263 § 4 k.p.k. z wyłączeniem przesłanki „innych istotnych przeszkód” były powiązane z kwestią stosowania prawa. Jak stwierdził wówczas Trybunał: „mankamenty zaskarżonego przepisu nie muszą prowadzić w prostej linii do orzeczenia o jego niekonstytucyjności w odniesieniu do wszystkich przesłanek wymienionych w jego dyspozycji”, co dotyczyło także norm będących przedmiotem rozpatrywanej obecnie skargi.

8. Problem zgodności art. 263 § 4 k.p.k. w zaskarżonym zakresie z art. 41 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

8.1. Skarżący zarzuca objętym skargą przesłankom stosowania tymczasowego aresztowania: wykonywania czynności dowodowych w sprawie o szczególnej zawiłości lub poza granicami kraju, a także celowego przewlekania postępowania przez oskarżonego, że mogą być one traktowane jako kategorie wykorzystywane do nieobiektywnego, a więc nieuzasadnionego przedłużania tymczasowego aresztowania bezterminowo i bez związku z przyczynami leżącymi po stronie oskarżonego, i – jako takie – są niezgodne z art. 41 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Odnosząc się do wskazanej w art. 263 § 4 k.p.k. przesłanki wykonywania czynności dowodowych w sprawie o szczególnej zawiłości Trybunał podziela stanowisko przedstawione przez Prokuratora Generalnego, że zawiłość sprawy jest również jej obiektywną cechą, gdyż różnorodne zabiegi ze strony oskarżonego, również te, które mieszczą się w prawie do obrony, mogą tę zawiłość wykreować nawet w sprawie na pozór nieskomplikowanej. Rolą podmiotu prowadzącego postępowanie jest, przy pomocy środków prawnych, takie ryzyko eliminować, wszakże bez naruszania prawa do obrony – nie uchybiając obowiązкови wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy. Sposób prowadzenia postępowania jest przedmiotem kontroli prowadzonej przez organ odwoławczy. Gdy odrzuci się zawiłość wytworzoną w jakimś celu, np. przewlekania sprawy, by odroczyć wydanie wyroku, na którą wpływ zasadniczo ma oskarżony, to pozostaje zawiłość sprawy mająca charakter obiektywny, na co składają się m.in. takie czynniki, jak: rozległość przedmiotu postępowania, częstotliwość i powtarzalność czynów, ilość osób zaangażowanych w przestępczą działalność na różnych jej etapach czy też będących świadkami takiej działalności oraz liczba wytworzonych przez osoby objęte postępowaniem dokumentów, które muszą być zbadane. Gdy takie czynniki kumulują się w jednym postępowaniu, to naturalne staje się wydłużenie jego toku, nawet przy staranności organu prowadzącego to postępowanie, który z jednej strony włada tokiem procesu i czuwa nad dyscyplinowaniem uczestników, ale z drugiej – wiązany jest naczelnymi zasadami procesowymi. Zatem zasadniczo nie po stronie sądu – gdy postępowanie prowadzone jest rytmicznie – należy lokować, w wypadku wykonywania czynności dowodowych w sprawie o szczególnej zawiłości lub poza granicami kraju, przyczyny długotrwałości postępowania, a w ślad za tym i przedłużającego się tymczasowego aresztowania, gdy jest ono konieczne. Podstawową, pierwotną przesłanką jest bowiem podjęcie przez sprawcę działalności naruszającej prawo, długotrwałość takiej działalności, wchodzenie w porozumienie z innymi osobami i jej potencjalna eskalacja w toku toczącego się procesu. Jest to tym bardziej prawdopodobne, im większe są utrudnienia w prowadzeniu sprawy np. uchylanie się przed sądem, ucieczka zagranicę i konieczność prowadzenia postępowania o ekstradycję oskarżonego. Czynności wykonywane przez podmioty prowadzące postępowanie karne muszą tu mieć charakter istotny, merytorycznie uzasadniony, co również podkreśla doktryna i orzecznictwo. W art. 263 § 4 k.p.k. ustawodawca, stanowiąc przesłanki przedłużenia tymczasowego aresztowania, dokonał zaostżenia wymogów

stawianych sądowi w tym zakresie i to na sądzie ciąży obowiązek ich wykazania przed uzyskaniem zgody na taką formę zabezpieczenia w toczącym się procesie.

8.2. Trybunał Konstytucyjny podziela pogląd, że przedłużenie stosowania środka zabezpieczającego wskazanego w art. 263 § 4 k.p.k. ma charakter wyjątkowy i powinno być stosowane przy zawężającej wykładni przesłanek w nim określonych, a sąd, decydując o kolejnym przedłużaniu tymczasowego aresztowania, winien wykluczyć tolerowanie beczynności procesowej przez organ odpowiedzialny za konkretny etap postępowania karnego.

Podziela również pogląd, że nieokreślenie w zaskarżonym przepisie górnej granicy stosowania tymczasowego aresztowania w sprawach o szczególnej zawłości i w sytuacji, gdy postępowanie prowadzone jest przez sąd bez przewlekłości, a konieczność utrzymywania tymczasowego aresztowania jest uzasadniona ucieczką oskarżonego – co miało miejsce w stosunku do skarżącego – lub jej realnym zagrożeniem, nie narusza zasady proporcjonalności ograniczenia prawa do wolności osobistej, wywodzonej w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Nie ma w szczególności w konkretnej sprawie, rozpatrywanej przez Trybunał, zainicjowanej przez skarżącego, podstaw do dyskwalifikacji przepisu w części, w której został on zastosowany wobec skarżącego w orzeczeniu ostatecznym, gdyż trudno dopatrzeć się po stronie orzekającego sądu naruszenia tego przepisu i wykładni jego treści nie do pogodzenia z normami, zasadami lub wartościami, których poszanowanie wymaga Konstytucja w powołanych wyżej przepisach.

W sytuacji, kiedy utrzymują się przesłanki tymczasowego aresztowania sprawcy (realna obawa ucieczki lub ukrywania się, ucieczka zagranicę) a do wydłużenia toku postępowania sądowego, w założeniu prawidłowo zorganizowanego i prowadzonego z właściwą koncentracją, dochodzi z przyczyn leżących po stronie sprawcy, w związku z wykonywaniem czynności dowodowych w sprawie o szczególnej zawłości lub poza granicami kraju, co ma charakter obiektywny, nie ma faktycznej możliwości bezwzględnego określenia maksymalnej granicy okresu tymczasowego aresztowania.

8.3. Właściwą metodą przeciwdziałającą nadmiernemu wydłużaniu czasu trwania tymczasowego aresztowania jest, zdaniem Trybunału, kontrola toku postępowania przed sądem pierwszej instancji sprawowana przez właściwy sąd apelacyjny przy rozpoznawaniu wniosku o przedłużenie stosowania tego środka zapobiegawczego, na podstawie art. 263 § 4 k.p.k.

Trybunał Konstytucyjny przypomina, że pierwotnie rozpoznawanie wniosków w tym przedmiocie należało do kompetencji Sądu Najwyższego. Przekazanie tej kompetencji sądom apelacyjnym było postulowane ze względu na to, że „orzekanie w przedmiocie przedłużenia okresu tymczasowego aresztowania stanowi (...) poważne obciążenie dla Izby Karnej Sądu Najwyższego. Tryb postępowania w tych sprawach (między innymi konieczność przesyłania do Sądu Najwyższego akt sprawy) wpływa też w zasadniczym stopniu na wydłużanie się okresu trwania postępowania karnego (s. 2 uzasadnienia do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, druk Nr 1314 i 1314A, Sejm III kadencji). Stanowisko projektodawcy zmiany – Rady Ministrów – spotkało się z przychyłą reakcją jeszcze na etapie opinii Rady Legislacyjnej do projektu ustawy, w której wskazano że obarczenie Sądu Najwyższego kompetencją do rozstrzygnięcia w przedmiocie tymczasowego aresztowania wydłuża okres postępowania karnego (A. Zoll, *Opinia o projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego*, projekt z dnia 6 czerwca 1997 r. opracowany przez Sąd Najwyższy, *Przegląd Legislacyjny* Nr 2/1999, s. 110-114).

Trybunał Konstytucyjny podkreśla, że sytuacja w międzyczasie nie uległa zmianie. Sprawy z art. 263 § 4 k.p.k. mają w postępowaniu sądowym charakter wyjątkowy, ale – jak wynika z informacji przedstawionej przez Ministerstwo Sprawiedliwości – ich liczba jest na tyle duża, że przekazanie tego obowiązku ponownie Sądowi Najwyższemu byłoby dla niego



bardzo poważnym obciążeniem i dodatkowo wydłużyłoby tok procesów w sprawach karnych. W ostatnim okresie, gdy orzekał jeszcze w tych sprawach, Sąd Najwyższy rozpoznał w 1998 r. 238 zażaleń na postanowienia sądów apelacyjnych, którymi przedłużono stosowanie tymczasowego aresztowania i 239 wniosków o przedłużenie stosowania tego środka, a w 1999 r. odpowiednio 166 zażaleń i 332 wnioski.

Jak to wskazano w doktrynie, sądy właściwe do rozpatrywania wniosków o przedłużenie tymczasowego aresztowania lub rozpoznawania zażaleń na postanowienia w tym zakresie badają, w aspekcie prawa oskarżonego do rozstrzygnięcia jego sprawy w rozsądnym terminie, zarówno szybkość i rytmiczność postępowań, w których stosowany jest ten środek zapobiegawczy, jak i współmierność czasu jego trwania do wagi czynów, o które oskarżona jest konkretna osoba. Orzecznictwo sądowe dąży do rozwiązań o charakterze obiektywnym, mającym walor ochronny dla osób tymczasowo aresztowanych (por. R. A. Stefański [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. R. A. Stefański, S. Zabłocki, Warszawa 2003 r., s. 132 i n.). Nie można więc w tych warunkach przyjąć poglądu, że przesłanki materialne zawarte w kwestionowanym przepisie są wadliwe bądź zmierzają w kierunku, który można by uznać za niekonstytucyjny z punktu widzenia powołanych w skardze wzorców art. 41 ust. 1 i 31 ust. 3 Konstytucji.

Trybunał Konstytucyjny z aprobatą przypomina stanowisko zawarte w Tymczasowej Rezolucji KM/ResDH (2007)75 dotyczącej wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, przyjętej przez Komitet Ministrów 6 czerwca 2007 r., w której stwierdzono, że: „utrzymywanie tymczasowego aresztowania jest uzasadnione jedynie wówczas, jeśli zachodzą szczególne wskazania wynikające z wymogu ochrony interesu publicznego, które, pomimo istnienia domniemania niewinności, przeważają nad zasadą poszanowania dla wolności osobistej jednostki”. Podkreślono wówczas również konieczność „dalszego analizowania i wprowadzania kolejnych środków mających na celu skrócenie długości aresztów tymczasowych, z uwzględnieniem (...) zmiany praktyki sądowej w tym zakresie, aby zapewnić zgodność z wymogami ustanowionymi przez Konwencję i orzecznictwo Trybunału; oraz w szczególności (...) ustanowienia jasnego i skutecznego mechanizmu pozwalającego na śledzenie trendów w długości aresztów tymczasowych”.

Trybunał Konstytucyjny w związku z powyższym stwierdza, że art. 263 § 4 k.p.k. w zakresie przyznania sądowi apelacyjnemu prawa do przedłużania stosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania ponad granice określone w art. 263 § 2 i 3 Kodeksu postępowania karnego, przy zaistnieniu przesłanek powołanych w skardze konstytucyjnej jest zgodny z art. 41 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Trybunał Konstytucyjny przypomina, że jest sądem prawa, jednak w wypadku skargi konstytucyjnej nie może tracić z pola widzenia także stanu faktycznego, z którym wiąże się zainicjowanie kontroli konstytucyjności przepisu. Ani bieg sprawy skarżącego, w której zastosowano art. 263 § 4 k.p.k., ani ocena utrwalonej praktyki stosowania kwestionowanego przepisu przez sądy nie dają podstaw do przyjęcia, że art. 263 § 4 k.p.k. w zakresie przesłanek, których dotyczy skarga konstytucyjna, jest nie do pogodzenia z normami, zasadami lub wartościami wskazanymi przez skarżącego i Rzecznika Praw Obywatelskich, których poszanowania wymaga Konstytucja.

W tym stanie rzeczy Trybunał Konstytucyjny orzekł jak w sentencji.